

Grzegorz Pietrzak

Dwudziestowieczne reżimy totalitarne a język  
czeski.

7 czerwca 2011 r.

## Streszczenie

Tralala

# Spis treści

<b>1. Wstęp</b> . . . . .	2
<b>2. Nazizm</b> . . . . .	3
2.1. Germanizacja ziem czeskich . . . . .	3
2.2. Polityka władz okupacyjnych . . . . .	5
2.3. Język reżimu . . . . .	5
2.3.1. Kłamliwe eufemizmy . . . . .	5
2.3.2. Przesunięcia znaczeniowe . . . . .	7
2.3.3. Szablony ogólnikowych wyrażen . . . . .	8
2.3.4. Trwały wpływ germanizacji na język czeski . . . . .	8
<b>3. Komunizm</b> . . . . .	10
3.1. Zacieranie śladów niemieckiej okupacji . . . . .	10
3.2. Dostosowanie języka do socjalistycznej rzeczywistości . . . . .	10
3.3. Język reżimu . . . . .	12
3.3.1. Cechy komunistycznej propagandy . . . . .	12
3.3.2. Mętność przekazu . . . . .	14
3.3.3. Przesunięcia znaczeniowe . . . . .	14
3.3.4. Środki perswazji . . . . .	15
<b>4. Wnioski</b> . . . . .	18
<b>Bibliografia</b> . . . . .	20

# 1. Wstęp

XX wiek to niewątpliwie era reżimów totalitarnych. Przez kilkadziesiąt lat ludzkość była świadkiem wprowadzania w życie utopijnych, nasyconych ideologią tworców państwowych, sprawujących wszechstronną kontrolę nad obywatelami. Totalitaryzm definiuje się jako ustrój, w którym pewna ograniczona grupa rządzących eliminuje wszelką opozycję, przejmuje w swoje władanie armię oraz media, a następnie używa wszystkich dostępnych środków (włączając tajną policję i formacje paramilitarne) do utrzymania zdobytej władzy.

Nieodłącznym elementem każdego ustroju totalitarnego jest z pewnością propaganda, realizowana przez upaństwowione media. Jej znaczenie wzrosło wraz z gwałtownym rozwojem techniki i nauk psychologicznych. Petr Fidelius pisał, że „propaganda jest szaleństwem języka, postawionego nagle do służby”. Przedstawia ona wyjątkowo ułożony i przemyślany obraz rzeczywistości, zrozumienie tego obrazu jest kluczem do zrozumienia reżimu. Wszelkie językowe środki perswazji skierowane w stronę obywateli można uznać za próbę usprawiedliwienia rządzących przed społeczeństwem.

Tematem niniejszej pracy jest przedstawienie przemian, które zaszły w języku czeskim pod wpływem totalitarnej propagandy. W drugim rozdziale została opisana początkowa faza niemieckiej okupacji (1938–1939) oraz działania germanizacyjne z okresu Protektoratu Czech i Moraw (1938–1945). Trzeci rozdział zawiera obszerny opis propagandy sowieckiej, funkcjonującej w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej w latach 1948–1989.

Naziści i komuniści oficjalnie zawsze stawiali się po przeciwnych stronach barykady, mimo to ich działania w zakresie terroryzowania ludności wyglądały bardzo podobnie. Jednym z celów tej pracy jest próba porównania retoryki obu reżimów.

## 2. Nazizm

### 2.1. Germanizacja ziem czeskich

Germanizacja po 1938 r. miała na ziemiach czeskich specyficzny charakter. Przez wieki czeszczyzna pozostawała pod intensywnym wpływem języka niemieckiego, głównie w wyniku przynależności do królestwa Austro-Węgier. W okresie dwudziestolecia międzywojennego próbowano wyrugować germanizmy narosłe na przestrzeni kilku epok. Od nowa budowano terminologię administracyjną, wojskową i gospodarczą, zarezerwowaną dotąd wyłącznie dla niemieczyzny. Najdynamiczniej uzupełniano słownictwo z obszaru techniki (*letadlo, letoun* – samolot), sportu (*hokej, ragby, košíková*) i obronności (*svobodník* – starszy szeregowy, *desátník* – kapral). Po przejściu władzy przez hitlerowców osiągnięcia językoznawcze Pierwszej Republiki stały w obliczu poważnego zagrożenia.

Język czeski stanowił dla nazistów przeszkodę w germanizacji narodu. Plan jego wyeliminowania z życia publicznego rozłożony był na długie lata, aby zachować pozory „przyjaźni i braterstwa” Rzeszy i Protektoratu. 25 lipca 1939 r. nazistowskie władze z „czysto praktycznych” pobudek wprowadziły na ziemiach czeskich formalną dwujęzyczność. Od tej pory do kontaktu z urzędami państwowymi oraz instytucjami służył przede wszystkim język niemiecki. Propaganda przedstawiała koegzystencję czeszczyzny i niemieczyzny jako dowód dobrej woli obu narodów. W rzeczywistości dano Czechom wyraźny sygnał odnośnie niewielkiego znaczenia ich języka w „Wielkiej Rzeszy” [Rašková, 2010].

Ustanowienie obu języków urzędowymi pociągnęło za sobą konieczność przemianowania nazw ulic i publicznych budynków. Nowe tabliczki z nazwami (u góry po niemiecku i pod spodem po czesku) pojawiały się bardzo powoli, propaganda zaczęła wówczas rozgłaszać, że „naród czeski nie wywiązuje się właściwie z zadań stawianych mu przez Rzeszę”. W lutym 1940 r. germanizacja nabrała tempa. Rozpoczęto od przemianowania dworców kolejowych (*Wilsonovo* → niem. *Prag Hauptbahnhof*, cz. *Praha hlavní nádraží*; *Masarykovo nádraží* → niem. *Hibernerbahnhof*, cz. *Praha Hyberské nádraží*) i budynków użyteczności publicznej (nakazano przy tym usunięcie z nazw przymiotnika *československá* i pochodnych skrótów – *čs.* i *čsl.*), w czerwcu zmieniono nazwy ulic. Okupacyjne władze intensywnie usuwały pomniki i płyty pa-



Rysunek 2.1. Tablica z dwujęzyczną nazwą ulicy, pozostała po okresie Protektoratu.

miątkowe. Tworzono pozory, że Czesi rozeszli się ze swoją przeszłością i akceptują nową politykę.

Czeskie szkolnictwo poddano głębokiej i kompleksowej reformie. Ograniczono możliwość edukacji do niezbędnego minimum, stawiano w szkołach na zawodowość i praktyczność. Najzdolniejsi mieli szansę na stypendium na uniwersytetach w głębi Rzeszy. Niemal natychmiast zrewidowano księgozbiory bibliotek, co stało się zarzewiem prób ochrony dziedzictwa czeskiej literatury przed działaniami okupantów.

Mieszkańcy ziem Protektoratu zdawali sobie sprawę z faktu, że język definiuje tożsamość ich narodu. Utrata języka oznaczałaby pełne przyporządkowanie Rzeszy. Stąd w latach okupacji wyraźnie wzrosła dbałość o czeszczyznę, przede wszystkim o jej czystość. Zapobiegano w miarę możliwości utrwaleniu zapożyczeń z języka niemieckiego, dzięki temu do dzisiejszych czasów przetrwały jedynie nieliczne zwroty i kalki językowe (opisane w rozdziale 2.3.4).

Należy nadmienić, że osiągnięcie sukcesu zawodowego wymagało po 1939 r. bezwzględnej znajomości niemieckiego. Natychmiast pojawiły się setki ofert kursów językowych, wydawano też nowe podręczniki [Rašková, 2010]. Po objęciu władzy w Protektoracie przez Reinharda Heydricha zaczęto stosować politykę „kija i marchewki” (*metoda cukru a biče*). Posłuszeństwo wobec władz sowiec wynagradzano, wszelkie znaki oporu zaś były surowo karane. Taka strategia niosła przede wszystkim zagrożenie tożsamości narodowej dla prostych ludzi, coraz bardziej dezorientowanych przez propagandę. Dość powiedzieć, że w momencie zamachu na Heydricha ulegli mieszkańcy Pragi próbowali pomóc rannemu namiestnikowi. Sam Heydrich nie pozostawiał żadnych złudzeń co do dążeń Nazistów – twierdził, że „wszystkie te ziemie będą któregoś dnia całkowicie niemieckie i Czesi nie będą mieć tu czego szukać.”<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> „This entire area will one day be definitely German, and the Czechs have nothing to expect here” (tłum. własne) – Stephen Garrett. *Conscience and Power: An Examination of Dirty Hands and Political Leadership*. 1996, str. 60, za: en.wikipedia.org

## 2.2. Polityka władz okupacyjnych

Polityka władz niemieckich wobec Czechów była ostrożna, ale i wyrafinowana. Wszelkie media zostały objęte cenzurą i państwowym „patronatem”. Artykuły musiały być zgodne z linią nazistowskiej partii. Podlegały trzystopniowej, oficjalnie nieistniejącej cenzurze. Jej wytyczne (niezwykle rygorystyczne) znali wyłącznie cenzorzy i redaktorzy naczelni – osobiście odpowiedzialni za rozpowszechniane treści. Zakazano m.in. mówienia o okrucieństwie formacji SS i gestapo, podawania pozycji niemieckich wojsk a także cytowania „Mein Kampf” (aby nie wyjmować fragmentów z kontekstu) [Mašláň, 2008].

Główny cel propagandy stanowiło zachowanie spokoju w społeczeństwie. Zakazano jakiegokolwiek radykalizmu (także tego nazistowskiego) [Pacas, 2010]. Twierdzono, że naród pogodził się już z nową władzą, zgadza się z nią i ją popiera. Osłabiało to pozycję ruchu oporu i władz emigracyjnych [Mašláň, 2008]. Krzewienie nowej ideologii pozostawiono na czasy powojenne – zbyt ostre działania mogły bowiem spowodować bunt i otwarcie nowego frontu, na co Niemcy nie mogli sobie pozwolić.

Oficjalny język obfitował w asocjacje, o których będzie mowa w dalszej części pracy. Wrogiem publicznym stał się były prezydent Beneš, który „współpracował z imperialistycznym bolszewizmem”. Stale głoszono zwycięstwa Rzeszy na światowych frontach. Za wszelką cenę pozbawiano narodu czeskiego nadziei na wyzwolenie spod niemieckich wpływów.

## 2.3. Język reżimu

### 2.3.1. Kłamliwe eufemizmy

Najbardziej charakterystyczną cechą języka nazizmu są eufemizmy zastępujące kłopotliwe frazy. Dzięki eufemizmom każdą porażkę da się przekuć na zwycięstwo. Oficjalne media nigdy nie podawały informacji o klęskach i niepowodzeniach III Rzeszy [Mašláň, 2008]. Nie prowokowały tym samym antyniemieckich zachowań, które mogłyby nastąpić po zauważeniu słabości okupanta. Przegrane bitwy nazywano „dobrowolnym skracaniem frontu” (*dobrovolné zkrácení fronty*). Doskonałym przykładem jest rozbicie 6. Armii gen. Paulusa, okrzyknięte w czeskiej prasie „bohaterskim bojem w Termopilach Europy”<sup>2</sup>. Usprawiedliwiano porażkę tym, że „żadna

---

<sup>2</sup> „(...) hrdinný boj v Thermopylách Evropy.” (tłum. własne) – *Lidové noviny*, 3 lutego 1943 r., za: Mašláň, 2008

wielka wojna nie obejdzie się bez przegranych bitew”<sup>3</sup>, szukano analogii w działaniach Fryderyka Wielkiego i w wojnach napoleońskich. Propaganda nazwała bitwę stalingradzką „walką o Europę, jej kulturę i przyszłość”<sup>4</sup>, dzięki tej bitwie Niemcy „wyczerpali ostatnie rezerwy Sowietów, którzy nie mają już dość zasobów i pożywienia, aby dalej prowadzić wojnę”<sup>5</sup>.

Podobne informacje docierały do Czechów po porażce w Tunezji (odwrót nazywano „planowanym manewrowaniem na nowe pozycje”<sup>6</sup>, przegrane bitwy przemilczano) oraz na Sycylii („inwazja nie jest dla niemieckiego i włoskiego dowództwa żadnym zaskoczeniem, a wojska Osi są na nią dobrze przygotowane”<sup>7</sup>, po kapitulacji Sycylię „planowo ewakuowano”<sup>8</sup>).

Analogiczne środki językowe stosowano w celu usprawiedliwienia przejęcia przez Rzeszę ziem czeskich. W kilka dni po powołaniu Protektoratu Czech i Moraw pisano, że „protektoratem nazywamy związek dwóch państw przypieczętowany umową, na podstawie której jedno państwo oddaje się pod opiekę drugiego, za co państwo dające opiekę chroni państwo podopieczne przed atakami z zewnątrz.”<sup>9</sup>. Wynika z tego, że Czesi otrzymali od Rzeszy „ochronę”. Co ciekawe, propaganda skierowana do Niemców mówiła, że celem istnienia Protektoratu jest „ochrona niemieckiej ludności ciemniejszej przez ludność czeską” [Rašková, 2010]. Czeskie ziemie „wracały na łono Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego”.

Niektóre z nazistowskich eufemizmów były wspólne dla wszystkich okupowanych państw. Najbardziej znane jest tu określenie *konečné řešení židovské otázky* (ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej) będące synonimem dla planu wymordowania milionów Żydów.

Nie da się nie zauważyć, że język oparty na eufemizmach brzmi sztucznie, a czasami wręcz groteskowo. Jego użycie opiera się jednak o zasadę Josepha Goebbelsa – „kłamstwo powtórzone tysiąc razy staje się prawdą”. Styl ten stosowano konsekwentnie aż do samego końca wojny.

---

<sup>3</sup> „Žádná velká válka se neobejde bez prohraných bitev (...)” (tłum. własne) – *Národní politika*, 4 lutego 1943 r., za: Mašláň, 2008

<sup>4</sup> „(...) boj o Evropu, její kulturu a budoucnost.” (tłum. własne) – *Lidové noviny*, 4 lutego 1943 r., za: Mašláň, 2008

<sup>5</sup> „(...) vyčerpali poslední rezervy Sovětů, kteří už nemají údajně dostatek materiálu a potravin na další vedení války.” (tłum. własne) – *Národní politika*, 5 lutego 1943 r., za: Mašláň, 2008

<sup>6</sup> „plánované manévrování do nových pozic” (tłum. własne) – *Národní politika*, 16 kwietnia 1943 r., za: Mašláň, 2008

<sup>7</sup> „Invaze není pro německé a italské velení žádným překvapením a jednotky Osi jsou na ni dobře připraveny.” (tłum. własne) – *Lidové noviny* i *Národní politika*, 13 lipca 1943 r., za: Mašláň, 2008

<sup>8</sup> „plánovitě vyklizeno” (tłum. własne) – *Národní politika*, 14 sierpnia 1943 r.

<sup>9</sup> „Protektorátem povšechně nazýváme poměr dvou států, založený smlouvou, na základě které jeden stát se dává pod ochranu (protektorát) státu druhého, za což stát ochranu dávající chrání jej proti útokům vnějším.” (tłum. własne) – *Národní politika*, 22 marca 1939 r., za: Mašláň, 2008



### 2.3.2. Przesunięcia znaczeniowe

Doświadczenie dwóch minionych reżimów totalitarnych pokazuje, że najskuteczniejszą metodą dopasowania języka do potrzeb władzy jest przesunięcie znaczeń istniejących słów. W czasach Protektoratu bardzo często stosowano ujemne wartościowanie pojęć dotychczas pozytywnych lub neutralnych, w szczególności w odniesieniu do wrogich narodów [Mašláň, 2008]. Rosjan systematycznie poniżano, uważano ich żołnierzy za „horde próbującą przeciwstawić się armii niemieckiej”<sup>10</sup>. Amerykanów nazywano „niedoświadczonymi”, Brytyjczyków – „osłabionymi”, Francuzów zaś okrzyknięto „darlanowymi zdrajcami”<sup>11</sup>. Od 1941 r. propaganda rozpoczęła wielką ofensywę przeciwko ZSRR, chcąc zdyskredytować sowiecki reżim w oczach Czechów. „Destruktywną, żydobolszewicką władzę”<sup>12</sup> oskarżano o „zerwanie paktu z Niemcami” [Rašková, 2010].

Naziści nadali także pejoratywne znaczenie nazwiskom zdrajców narodu, traktując je jako wzmocnienie negatywnego znaczenia szablonowych, propagandowych fraz. Edvard Beneš stał się prawdziwym wrogiem publicznym, w szczególności po podpisaniu umowy z ZSRR. Jego nazwisko pojawiało się przy okazji każdej wzmianki o „tchórzliwej emigracji”, paktującej z wrogiem. Ruch oporu oraz rząd na uchodźstwie oskarżano (w szczególności podczas pokazowych egzekucji) o burzenie porządku i wywoływanie niepotrzebnych sporów [Rašková, 2010].

Kolejnym przykładem przesunięć znaczeniowych są manipulacje przy słowach stanowiących zagrożenie dla reżimu. Każda władza totalitarna musi poradzić sobie z retoryką jej przeciwników. Gdy ktoś zarzuci władzy niedemokratyczne rządy – wystarczy zmienić na swoją korzyść znaczenie „demokracji”. Takie zabiegi stosowano w czasach Protektoratu przede wszystkim w odniesieniu do słów *emigrace* (emigracja, stanowiła wręcz pośmiewisko dla propagandy [Rašková, 2010]), *inteligence* (inteligencja, ceniono ją bardziej, niż po 1945 r., ale raczej na rdzennych ziemiach Rzeszy) i *objektivita* (obiektywizm) [Šlosar, 1993].

Należy tu poruszyć również kwestię stałej dyskredytacji narodu żydowskiego. Czechów nazywano „narodem rdzennie antyżydowskim”, jednak „zbyt słabym, żeby usunąć pasożyta ze swego ciała”<sup>13</sup>. Teorię o rdzennym antysemityzmie popierano

<sup>10</sup> „útoky hord Sovětů proti německým vojákům” (tłum. własne) – Mašláň, 2008

<sup>11</sup> „Vojska Osy nadále drží pevně své pozice proti nezkušeným Američanům, vysíleným Britům a zrádným Darlanovým Francouzům, kteří se přidali na stranu spojenců.” (tłum. własne) – *Národní politika*, 6 kwietnia 1943 r., za: Mašláň, 2008

<sup>12</sup> „Záporná, rasově cizí, marxistická, židobolševická vláda“ (tłum. własne) – *Národní politika*, 23 czerwca 1941 r., za: Mašláň, 2008

<sup>13</sup> „Český národ byl ve svém hlavním jádře vždy naladěn protižidovsky, ale protože byl slabý, nedokázal setrást tohoto cizopasnika ze svého těla“ (tłum. własne) – *České slovo*, 13 października 1940 r., za: Mašláň, 2008

faktami z historii Czech, przytaczano antyżydowskie rozporządzenia króla Władysława, Karola IV, Marii Teresy i Józefa II. Pojawił się tu szereg nowych pojęć: pejoratywne *židomilství* (wspieranie Żydów), *negativní židovský vliv* (negatywny wpływ Żydów), *znečištění krve* (zanieczyszczenie krwi), *nepřítel lidstva* (nieprzyjaciel ludzkości). Rządowe organy prasowe często stosowały retorykę, która miała uczynić „ostateczne rozwiązanie” czymś zupełnie naturalnym. Sugerowały, że nawet silnie powiązane z Żydami londyńskie i amerykańskie władze stawiają opór przed imigracją semickiej ludności uciekającej z terenów Rzeszy. Pojawiał się tu argument ochrony „czystości” narodu czeskiego [Rašková, 2010].

### 2.3.3. Szablony ogólnikowych wyrażen

Szablony ogólnikowych wyrażen to inaczej często frekwentowane frazy, mające asocjować ze sobą pewien zestaw pojęć. Szablonów dostarczają zwykle organy propagandowe, które chcą osiągnąć pewien polityczny cel [Šlosar, 1993]. Przykładowo – stale powtarzana fraza *každý Žid je nepřítel českého národa* (każdy Żyd jest nieprzyjacielem czeskiego narodu) powoduje u odbiorców powolne kojarzenie ze sobą słów *Žid* i *nepřítel*. Po pewnym czasie taka asocjacja zaczyna się utrzymywać, nawet mimowolnie. Problem asocjacji będzie poruszony szerzej w rozdziale o komunizmie.

Powtarzanie w druku utartych, ogólnikowych fraz miało stanowić swoistą manifestację solidarności z urzędującą władzą. W rzeczywistości sprawiło, że publicystyka przestała nieść sensowne treści.

### 2.3.4. Trwały wpływ germanizacji na język czeski

Przeprowadzona przez nazistów germanizacja nie przyniosła zauważalnych efektów. Opór Czechów, przejawiający się w dbałości o język, pozwolił na odparcie ataku niemieckiej maszyny propagandowej i zachowanie narodowej tożsamości. Nie bez znaczenia było tu odłożenie przez Niemców najintensywniejszych działań germanizacyjnych na czasy powojenne.

Podczas okupacji w języku mówionym dość szybko pojawiły się pojęcia opisujące nową rzeczywistość – zapożyczono nazwy *gestapo*, *gaullaiter* (przywódca NSDAP w danym okręgu partyjnym) oraz *arizovat*, wprowadzono również nazwy rodzime – np. *vlažkař* (członek pronazistowskiej organizacji „Vlažka”). Określenia kojarzące się z okupantem szeszczono w sposób bardzo bezpośredni – przykładem są tu słowa *gestapák* (funkcjonariusz gestapo), *esesák* (esesman), *koncentrák* i *lágr* (obóz koncentracyjny, od niemieckiego *Konzentrationslager*), *landrát* (od niemieckiego *Landrat*), *zglajchšaltovat* (uniformizować „na siłę”, od niemieckiego *gleichschalten* oznaczają-

cego ustawianie do linii). Część z wymienionych słów jest używana do dziś do opisu wydarzeń z czasów okupacji [Novák, 2010].

Z okresu Protektoratu pozostała część terminologii związana z wojskowością – w tym przede wszystkim nazwy stopni (*generálmajor*, *generálporučík*) i sprzętu (*pancrfaust* na określenie granatnika przeciwpancernego, *mesoun* jako popularne – szczególnie na Zachodzie – określenie niemieckich samolotów Messerschmitt). Przetrwały nieliczne kalki językowe, powstałe przy okazji tłumaczenia propagandowych tekstów, np. *pracovat na plně obrátky* (pracować na pełnych obrotach, od niemieckich zwrotów *mit Volldampf arbeiten* oraz *auf Hochtouren laufen*, oznaczających kolejno pracę „pełną parą” oraz pracę „pełną prędkością”) i *být plně vytižen* (być w pełni wykorzystanym, od niemieckiego *vollbesetzt*) [Novák, 2010, Šlosar, 1993].

Ciekawostkę stanowią konstrukcje językowe utrwalone wskutek absurdalnych założeń propagandowych. Vladimír Novák podaje przykład rzeczownika *strojvedoucí* (maszynista), który zyskał popularność wskutek zakazu używania dotychczas powszechnego rzeczownika *strojvůdce*. Oficjalnym powodem owego zakazu było podobieństwo do określenia *Vůdce*, czeskiego ekwiwalentu *Führera* [Novák, 2010].

## 3. Komunizm

### 3.1. Zacieranie śladów niemieckiej okupacji

Germanizacja ziem czeskich nie spowodowała większych szkód w czeszczyźnie, istotnym problemem stało się jednak wyrugowanie z ziem Czechosłowacji niemieckiego nazewnictwa. Dla prosowieckich władz ewentualny powrót nazizmu stał się doskonałym pretekstem do gwałtownych zmian.

Pierwsze językoznawcze artykuły napisane po zakończeniu II wojny światowej mówiły o konieczności przywrócenia nazw ulic i miejsc sprzed 1938 r. Karel Erban apelował o rozagę w przypadkach, gdy nazwa z czasów Pierwszej Republiki zastępowana jest nową, związaną z reżimem komunistycznym. Powstałe twory językowe (np. *ulice II. pluku Stráže svobody*) nie były zbyt praktyczne i mogły utrudniać mieszkańcom załatwianie spraw w urzędach [Erban, 1945]. Bohuslav Hála polemizował z nim na łamach „Naše řeči” twierdząc, że gdyby przy nazewnictwie ulic kierowano się praktycznością, wówczas zostałyby ponumerowane [Hála, 1945]. Ważny punkt sporów o kształt powojennej czeszczyzny stanowiła kwestia zniemczonych nazwisk obywateli byłego Protektoratu. Wszystkie księgi kościelne i metryki spisane między 1939 a 1945 r. musiały być prowadzone po niemiecku, w efekcie zawierały mnóstwo błędów i germanizmów. Znajdowano tam nawet zapisy w rodzaju *Anna Novotný* lub *Anna Novotný-ová*. W celu skorygowania tych informacji podjęto się przepisania ksiąg w poprawnej czeszczyźnie. Przy okazji rozpatrzono kilka tysięcy wniosków o zmianę nazwisk kojarzących się ze zbrodniarzami wojennymi.

Niejednokrotnie zmiany językowe zbliżały się do granic absurdu – dotknęły np. wsi o nazwach *Němčice* i *Německé*. Zaczęto również pisać nazwę narodu niemieckiego z małej litery, jak gdyby nie uważano go za naród pełnoprawny. Takie zachowania podzieliły językoznawców – Erben był nimi oburzony, Hála je poparł i zaznaczył, że w czasach powojennych nie ma czasu na zastanawianie się nad takimi błahostkami.

### 3.2. Dostosowanie języka do socjalistycznej rzeczywistości

W latach 1945–1948 kontynuowano przedwojenną linię rozwoju języka czeskiego [Bělič, 1968], jednakże po przejęciu władzy przez komunistów w 1948 r. język ten

stał się już niewystarczający. Lubomír Doležel pisał na początku lat 60., że językoznawstwo stało się marksistowskie i musi odpowiadać na potrzeby społeczne, polityczne i ideologiczne [Doležel, 1961]. Czeszczyznę planowano „znormalizować” w dwóch etapach [Havránek, 1949].

1. Pierwszym etapem było znalezienie nazw dla nowych zjawisk społecznych i przemysłowych (*dvouletka*, *pětiletka*) oraz demokratyzacja języka literackiego (*spisovná čeština*), oznaczająca „odebranie” go elitom i uczynienie go „własnością całego ludu”. Rozpoczął się proces niwelacji terytorialnych dialektów, sprzyjały mu silna urbanizacja oraz małe zróżnicowanie etniczne ludności po wysiedleniu z Czechosłowacji Niemców [Šlosar, 1993]. Bardzo charakterystyczne dla tego okresu jest pogłębienie się w deklinacji zaniku dopełniacza na rzecz biernika.
2. Drugi etap to dogłębna rewizja czesczczyzny, zarówno na poziomie gramatycznym, jak i leksykalnym, z zachowaniem obiektywności, a nawet z wzięciem pod uwagę głosów liberalnych.

Podsumowanie dla powyższych zmian stanowiło wydanie w 1957 r. dziewięciotomowego „Příručního slovníku českého jazyka”.

Pomimo deklarowanego oczyszczenia języka z obcych elementów, wciąż nasilało się zapożyczanie rosyjskich słów i kalek – w szczególności z obszaru ekonomii (*chozrasčot* – rozrachunek gospodarczy), wojskowości (*odřad* – wddział wydzielony, *staršina* – starszyzna), polityki (*čistka* – czystka, *bezpartijní* – bezpartyjny), bezpieczeństwa wewnętrznego (*Bezpečnost* – bezpieczeństwo, *požárník* – strażak) oraz propagandowej publicystyki (*družba* – przyjaźń). Coraz częściej stosowano złożenia przymiotników takie, jak *matematicko-fyzikální* (matematyczno-fizyczny). Zaczęto również tworzyć na wzór radziecki nazwy przedsiębiorstw, będące osobliwymi rodzajami skrótów, np *Tonak* (*továrna na klobouky* – fabryka kapeluszy) lub *Dručá* (*družstvo čalouníků* – spółdzielnia tapicerów) [Šlosar, 2009]. Odstąpiono od przejmowania nazw stopni wojskowych, za bardzo kojarzyły się bowiem z nazwami stopni Wehrmachtu [Bělič, 1968].

Preteksty do ingerencji w język nie były szczególnie wysublimowane – wystarczył strach przed powrotem nazizmu. Partia oznajmiła, że jej zainteresowanie językiem wywodzi się już z lat 30., kiedy to „faszyzm używał całego ideologicznego oręża, stawiając do antyfaszystowskiego frontu wraz z komunistami wszystkich honorowych obywateli”<sup>1</sup>. Wspomniane zapożyczenia rusycyzmów motywowano „internacjonalizacją języka”. Propaganda głosiła, że tylko wielkie i silne narody nie czują w ta-

---

<sup>1</sup> „(...) třicátá léta, období, v němž nastupující fašismus využíval všech ideologických zbraní, ale na druhé straně stavěl do protifašistické fronty vedle komunistů všechny čestné lidi u nás. Tehdy se také naše pokroková jazykověda dostala do jedné bojové fronty s komunistickou stranou.” (tłum. własne) – Doležel, 1961

kim przypadku zagrożenia dla ojczystej mowy. Puryzm okresu międzywojennego miał być dowodem na słabość Pierwszej Republiki [Bělič, 1968]. Internacjonalizacja była jednak mocno stronnicza, stale ograniczano bowiem zapożyczenia z języków zachodnioeuropejskich. W okresie komunizmu wyrugowano z czeszczyzny wiele anglicyzmów – na stale utrwalił się np. *párek v rohlíku* w miejsce *hot-doga* i *hazená* (piłka ręczna) w miejsce *handbal*. Pozostawiono jedynie wyrażenia zapożyczone za pośrednictwem języka rosyjskiego, np. kombajn (ang. *combine*) i chuligán (ang. *hooligan*) Po przemianach ustrojowych pod koniec XX w. nastąpiła ekspansja anglicyzmów, które wstawiano na miejsce ukutych przez reżim ekwiwalentów [Hugrová, 2010].

Socjalistyczni językoznawcy określali przemiany czeszczyzny jako spokojne [Bělič, 1968], w rzeczywistości jednak w latach 50. doszło do gwałtownych, negatywnych zjawisk językowych, wymuszonych przez restrykcyjną cenzurę. Socrealistyczne kanyony spowodowały upadek różnorodności stylu w literaturze i publicystyce [Fidelius, 1998].

### 3.3. Język reżimu

#### 3.3.1. Cechy komunistycznej propagandy

Komunizm przetrwał znacznie dłużej od nazizmu, stanowił tym samym swoisty poligon dla specjalistów od propagandy. Pomimo, iż komuniści wyraźnie odcinali się od ideologii faszystowskiej, realizowany przez nich model językowej perswazji działał na podobnych zasadach. Można wyróżnić 6 najważniejszych zasad propagandy w kraju totalitarnym [Holá, 2010]:

1. Wielokrotne powtarzanie kłamstw i szablonowych wyrażeń – zgodnie ze wspomnianą już w pracy doktryną Goebbelsa. Polegało przede wszystkim na wtrącaniu do tekstów różnych dziedzin pewnych utartych fraz, dostarczonych przez aparat propagandy i cenzury. Wskutek tego powoli „wychowywano” społeczeństwo, które w dłuższej perspektywie miało przejąć owe frazy do własnego języka. Petr Fidelius wysunął tezę, że szablonowe wyrażenia miały na celu wywołanie kojarzenia ze sobą pojęć, ich automatyczną asocjacje przez odbiorcę. Przykładowo gdy człowiek jest nieustannie atakowany przez media hasłami *socialismus a demokracie jsou neoddělitelné* (socjalizm i demokracja są nierozdzielne) i *mír a socialismus jsou neoddělitelné* (pokój i socjalizm są nierozdzielne), zaczyna mimowolnie łączyć pojęcia *mír*, *socialismus*, *demokracie*. Gdy pomyśli o socjalizmie, na myśl automatycznie przychodzi mu pokój i demokracja [Fidelius, 1998]. Należy nadmienić, że tego typu propagandowa działalność spowodowała

spustoszenie w języku publicystyki, który stawał się coraz bardziej mętny i niepraktyczny.

2. Uproszczenie języka i jego uprzystępnienie dla masowego odbiorcy. Propaganda stroniła od skomplikowanych, abstrakcyjnych wyrażeń, zamiast tego używała sloganów, haseł i obrazów zrozumiałych dla każdego. Interpretacja tekstów musiała być zawsze jednoznaczna, nie pozostawiano pola dla domysłów i wątpliwości. Dążono do minimalizowania aberracji komunikatów językowych.
3. Zgoda z poglądami adresata, przynajmniej pozorną. Wynika z tego, że trudno jest zmienić czyjeś przekonania. Propaganda przemawiała do ukrytych pragnień i stereotypów, w ten sposób „tylnymi drzwiami” zaszczepiała w odbiorcach swój punkt widzenia.
4. Stronnicza selekcja informacji, która działa zawsze na korzyść reżimu. Np. wypowiedzi przeciwników komunizmu są przytaczane w taki sposób, żeby udowodnić, że nie mają oni racji. Stronnicza selekcja obejmuje także przemilczenie niewygodnych faktów. Za przykład może tu posłużyć wymazanie z dziejów Stalina, o którym czeskosłowackie media nie wspomniały ani razu od czasu odwilży w latach 50. aż do roku 1979 [Fidelius, 1998].
5. Podawanie informacji wraz z komentarzem tak, aby tych dwóch elementów nie dało się rozdzielić. Władza mająca monopol na media może w ten sposób przekazywać silnie subiektywne komunikaty.
6. Zasada „Triple-Appeal”, odwołująca się do metod z pogranicza psychologii. Każdy komunikat powinien przemawiać do trzech obszarów: emocji, rozumu i nakazów moralnych. Odpowiednio ułożony tekst porusza uczucia odbiorcy, pozostaje także w zgodności z akceptowanymi przez niego zwyczajami.

Komuniści dokonali podziału świata na dwa przeciwstawne obozy. W ten sposób stworzyli tzw. binarną opozycję, dotyczącą każdej sfery życia, w której za punkt odniesienia służy orientacja polityczna. Kapitalistyczny zachód, stanowiący alegorię zła przeciwstawiał się dobremu blokowi wschodniemu. Najbardziej frekwentowane pary opozycyjnych pojęć to *lid – kapitalismus, bratrská sovětská pomoc – americké sobectví, osvobození – zotročení, mír – válka, úroda – hlad, pokrok – regrese*.

Propaganda komunizmu niejednokrotnie opierała się o „język wojny”, mobilizujący społeczeństwo do walki z wrogami ustroju. Język ten przepełniony był słowami typu *ohrožení, válka, bojovat, boj* (zagrożenie, wojna, walczyć, bój), używanymi nawet w najbardziej absurdalnych kontekstach (za przykład może tu posłużyć fraza *je nutné bojovat za mír* – trzeba walczyć o pokój). W latach 50. często nawiązywano w ten sposób w pisanych tekstach do walki z „imperialistyczną” stonką ziemniaczaną

(nazywaną *americkým broukem*, czyli amerykańskim chrząszczem) oraz do sytuacji na froncie w Korei.

### 3.3.2. Mętność przekazu

Język komunistycznej propagandy różnił się od swojego nazistowskiego odpowiednika przede wszystkim mętnością przekazu. W jej komunikatach niezwykle często pojawiały się pojęcia związane z nową, sowiecką rzeczywistością – *lid*, *strana*, *imperialismus*, *válka*, *demokracie* itd. Słowa te na pierwszy rzut oka mają dość jasne znaczenie, wystarczy jednak przestudiować dokładnie jakikolwiek propagandowy tekst żeby zauważyć, że znaczenie to zaczyna się rozmywać [Fidelius, 1998].

Takie tendencje najmocniej zaznaczyły się w słowie *lid*. Petr Fidelius pisał, że otwiera ono bramę do świata socjalizmu. „Slovník spisovného jazyka českého”<sup>2</sup> podaje definicję „lud – szeroko pracujące warstwy społeczności”. Czy zatem emeryci, renciści i gospodynie nie liczą się jako lud? Czy należą do ludu naukowcy, którzy według „Rudého Prava” krocą ramię w ramię z ludem? Te pytania były niezwykle ważne, bo zależała od nich interpretacja wielu aktów prawnych (w szczególności konstytucji, która mówi o przewodniej roli ludu/klas robotniczej w państwie<sup>3</sup>).

Inne przykłady mglistych pojęć to *úloha lidu* (rola ludu) i *strana* (partia). Lud stanowi fundament komunizmu, ale nie jest samouświadamiony. Jest siłą, ale nie twórcą. Wymaga bycia poprowadzonym, trzeba mu powiedzieć, za co ma walczyć. Partia jako opiekunka ludu nadaje mu rolę, rozdaje możliwości. Lud z nich korzysta i kreuje postęp. Komuniści zaznaczają, że partia nie jest organem wykonawczym ani ustawodawczym, stanowi raczej uzasadniony naukowo twór gwarantujący społeczny ład. Rola nadana ludowi sprawia, że z „wiodącej siły narodu” zamienia się on w zwykłego wykonawcę rozkazów.

Interpretację propagandowych tekstów dodatkowo utrudnia zamienne używanie pojęć *lid*, *proletariát*, *strana*, *stát*, *národ*. Występuje ono najczęściej jako próba złagodzenia potencjalnie kontrowersyjnych stwierdzeń. Przykładowo w wypowiedzi Klementa Gottwalda „Vůle lidu bude v této zemi zákonem” („wola ludu będzie w tym kraju prawem”) użyto rzeczownika *lidu* (ludu) w miejsce *strany* (partii).

### 3.3.3. Przesunięcia znaczeniowe

Po przejęciu władzy przez komunistów niektóre pojęcia związane z wolnością stały się dla reżimu niewygodne. Problem ten rozwiązano dosyć specyficznym, przy-

<sup>2</sup> Havránek Bohuslav, Slovník spisovného jazyka českého, Praha, Academia, 1971.

<sup>3</sup> „Československá socialistická republika je socialistický stát, založený na pevném svazku dělníků, rolníků a inteligence, v jehož čele je dělnická třída.” (tłum. własne) – *Ústava Československé socialistické republiky*, rozdział I, art. 1, 11 lipca 1960



jęto bowiem doktrynę *diametralní odlišnosti* (diametralnej odmienności) [Fidelius, 1998]. Wraz z podziałem świata na dwa obozy, dotychczasowe znaczenie demokracji, praw obywatelskich i pluralizmu nazwano „burżuazyjnym”. W realiach socjalizmu miała panować „lepsz”, diametralnie odmienna demokracja ludowa (*lidová demokracie*), której funkcją nie jest już ochrona obywateli przed nadużyciami władzy. Co więcej, tradycyjny model demokracji miał chronić interesy kapitalistów, na co nie można pozwolić w komunizmie.

Pluralizm (*pluralita*) stał się w nowym ustroju zbędny, ponieważ lud miał swoich przedstawicieli pośród socjalistów. Szersze swobody w tym aspekcie „doprowadziłyby do antagonizmów”. Nie było więc sensu wprowadzać pluralizmu na siłę do systemu politycznego. Ponadto interesy partii były zawsze „w pełni zgodne z interesami ludu”.

Swobody i prawa obywatelskie (*práva a svobody občanů*) również były rozumiane „diametralnie inaczej”. W demokracji ludowej każdy obywatel miał pełnię praw i swobód, ale tylko pod warunkiem, że należał do ludu pracującego i żył w zgodzie z władzą. Prawa rozumiało się jako możliwości dawane przez władzę, nie zaś jako coś wywalzonego przez ludzi.

Podobnie, jak w przypadku nazizmu propaganda niejednokrotnie nadawała różnym pojęciom negatywny (lub pozytywny – zależnie od potrzeb) wydźwięk. Po wojnie komunistyczny reżim kontynuował działania faszystów mające na celu ujemne nacechowanie słów *emigrace* (emigracja, do dziś uważana w Czechach za coś haniebnego) i *intelektuál* (intelektualista – w ciągu 10 lat to neutralne określenie przekształciło się wręcz w obelgę).

### 3.3.4. Środki perswazji

Niewątpliwie interesującym aspektem propagandy są środki językowe używane m.in. do przesuwania znaczeń słów. Temat ten jest w dużej mierze domeną literaturoznawstwa, bez niego jednak opis wpływu totalitaryzmu na czeszczyznę byłby niepełny. Klasyfikacja zawarta w publikacji „Encyklopedický slovník češtiny”<sup>4</sup> dzieli środki perswazji na:

1. Środki alterujące sugestywność i intensywność przekazu.
  - a) Intensyfikatory, występujące w komunizmie w postaci nadużywania zaimków upowszechniających takich, jak *všichni, každý, žádný, celý* (wszyscy, każdy, żaden, cały). Wyrażeniami typu *všichni rolníci, celý svět* (wszyscy rolnicy, cały świat) sugerowano zgodność społeczeństwa z poglądami reżimu. Co ciekawe, w propagandowych monologach dążono zarówno do uogólnień, jak

<sup>4</sup> Karlík, Nekula, Pleskalová. *Encyklopedický slovník češtiny*, 2002, za: Holá [2010]

i indywidualizacji [Fidelius, 1998] – transponowano teksty z płaszczyzny politycznej na płaszczyznę osobistą.

- b) Negatywnie zabarwione określenia – stawiane przy innych pojęciach wartościowały je negatywnie. Określenia te pochodziły zazwyczaj z marginesu społeczeństwa i odwoływały się do zachowań aspołecznych – musiały mieć bowiem negatywny wydźwięk również dla przeciwników reżimu. Frekwencjonowane były słowa *zločin, zločinec, vrah, bandita, gangster* (zbrodnia, przestępca, wróg, bandyta, gangster), odwołujące się do zbrodni oraz popełniających je kryminalistów. Używano ich w odniesieniu do kapitalistycznego Zachodu. Równie często stosowano rzeczowniki *hanba* i *hnus* (hańba i ohyda) wobec metod działania „imperialistów” oraz przymiotniki *záškodnický, podlý, temný* (dywersyjny, podły, mroczny) dla wzmocnienia ekspresywności przekazu. Celem było utrzymanie społeczeństwa w przekonaniu, że grozi mu niebezpieczeństwo, przed którym jedyny ratunek stanowi braterstwo z ZSRR.
  - c) Pozytywnie zabarwione określenia – działania komunistów były zawsze powiązane ze słowami *aktivita, konstruktivnost, radost, budoucnost, pokrok* (oznaczające kolejno aktywność, konstruktywność, radość, przyszłość, postęp). Podkreślano umiłowanie pokoju i bezpieczeństwo zapewnione przez sowiecką Rosję. Do języka propagandy na stałe zawitały przymiotniki *bratrský, mírumilovný* (braterski, miłujący pokój). Pojawiło się pojęcie *efekt aureoly* oznaczające wartościowanie osób/rzeczy/zjawisk poprzez dominującą, ale zupełnie nieistotną cechę (np. *mezinarodní* – międzynarodowy, *světový* – światowy).
  - d) Figury retoryczne wpływające na emocje czytelnika: hiperbole („dla swych kapitalistycznych, służących wyzyskowi celów chcieliby wpędzić w głód miliony kobiet i dzieci [...]”<sup>5</sup> – o stoncy ziemniaczanej), anafory, epifory, epanastrofy, paronomazje (powtarzanie na różne sposoby wyrazów i fraz).
2. Środki wyrażające pogładowość, obrazowość.
- a) Metonimie i metafory, służące obrazowemu przedstawianiu danej danej tematyki. Mieściły się w ramach uprzystępniania języka przez propagandę. Zamiast utrudniać odbiór tekstu – upraszczały go i ujednoznaczniały interpretację. Komuniści często stosowali wyjątkowo dosadne metafory typu *utopit svět v moři krve* (utopić świat w morzu krwi), zastąpili również neutralne wyrażenia ich metonimicznymi odpowiednikami, np. *Západ* (Zachód) określano jako *americký kapitál* (amerykański kapitał) lub *paraziti z Wall Streetu* (pasożyty z Wall Street).

---

<sup>5</sup> „Pro své kapitalistické vykořisťovatelské cíle by chtěli uvrhnout do hladu miliony žen a dětí (...)” (tłum. własne) – *Rudé právo*, 8 lipca 1950 r.

- b) Stopniowanie, również opisowe (np. propaganda – podżegająca propaganda).
  - c) Przeciwwstawianie, w duchu wspomnianej już binarnej opozycji.
  - d) Wyliczenia, stosowane głównie w języku mówionym – szczególnie w przemówieniach.
3. Środki służące do kontaktu z odbiorcą tekstu. Są to przede wszystkim dialogizmy, wykrzyknienia, pytania retoryczne, bezpośrednie zwroty.
  4. Środki wyrażające emocjonalność i ekspresywność.
    - a) Parenteza, w języku propagandy polegająca na wtrącaniu między myśluki komentarzy i epitetów pod adresem Zachodu.
    - b) Celowe używanie liczby pojedynczej rzeczowników, przybliżające tekst do odbiorcy, np. *chtěli by vidět našeho rolníka a dělníka znovu hladovět* (chcieliby widzieć naszego rolnika i robotnika znów głodujących<sup>6</sup>).
    - c) Ironia, w przypadku komunistycznej propagandy wyjątkowo dosadna i wyraźnie oznaczona cudzysłowiem.
  5. Nawiązania do innych tekstów (Intertextualita).
    - a) Korzystanie z ekspresywnych frazeologizmów, np. *je trnem v oku* (jest cieniem w oku), *srazil na kolena* (rzucić na kolana). Można zaobserwować, że są to w większości frazeologizmy somatyczne (wskazujące na pewne części ciała).
    - b) Używanie przysłów, często prześmiewczych w stosunku do Zachodu, np. *co zaseješ, to sklidiš* (co zasiejesz, to zbierzesz).
    - c) Wtrącanie opinii autorytetów, których zdanie liczy się wśród odbiorców.
    - d) Kalki (szablony) językowe, różniące się od przysłów i frazeologizmów posiadaniem wielu wariantów. Reżim dostarczał zbiór oficjalnych zwrotów i wyrażeń, które służyły do budowy nowych konstrukcji językowych. Często budowano zdania w oparciu o wyrazy *válka*, *boj* (wojna, bitwa) oraz *cesta* (droga, np. *jediná cesta k socialismu*, czyli jedyna droga do socjalizmu).

---

<sup>6</sup> *Rudé pravo*, 7 lipca 1950.

## 4. Wnioski

Język czeski w XX w. musiał oprzeć się dwóm przytłaczającym, totalitarnym ideologiom. Okres okupacji nazistowskiej przepełniony był obawami o regermanizację czeszczyzny, o ponowną utratę jej niezależności. Fala puryzmu językowego, która przetoczyła się przez ziemie Protektoratu, pozwoliła zminimalizować szkody wyrządzone w rodzimej mowie przez hitlerowców. Koniec drugiej wojny światowej, przedstawiany przez radziecką propagandę jako wyzwolenie, w rzeczywistości okazał się kolejnym zniewoleniem. Komunistyczne władze pod pretekstem denazyfikacji i modernizacji języka próbowały wprowadzić w nim daleko idące zmiany. Oficjalna publicystyka i literatura zostały w znacznym stopniu zdevaluowane przez konieczność powtarzania ideologicznych fraz.

Absurdalność retoryki obu reżimów nie pozwoliła na ich trwalsze zakorzenienie w języku czeskim. Po okresie Protektoratu pozostały jedynie pojedyncze zwroty i pojęcia, służące najczęściej do opisu niemieckich zbrodni. Komuniści, pomimo działającego przez 40 lat aparatu propagandy i represji, również nie doprowadzili do trwałej degradacji czeszczyzny. Po przemianach ustrojowych w 1989 r. styl języka powrócił do normy [Šlosar, 1993].

Jednym z głównych zadań nazistowskiej propagandy było przedstawianie komunizmu jako zagrożenia dla europejskiej kultury. Równocześnie komunistyczna władza potępiała metody stosowane przez nazistów i ostrzegała przed nadejściem z Zachodu kolejnego ustroju podobnego hitleryzmowi. Nasuwa się pytanie – czy język obu reżimów był rzeczywiście zupełnie odmienny? Nic bardziej mylnego. Po obu stronach barykady cele propagandowe były niemal identyczne (usprawiedliwienie zbrodni, utrzymanie władzy, mobilizacja społeczeństwa do poparcia partii, zastraszenie wymagowanym niebezpieczeństwem z zewnątrz). Można wręcz sformułować ryzykowne stwierdzenie, że komuniści bez większych zahamowań przejęli od Niemców linię oficjalnej propagandy, pozbawiając ją jedynie niektórych zabarwień ideologicznych. Naziści nie mieli zbyt wiele czasu na realną zmianę oblicza języka, nie mogli sobie również pozwolić w warunkach wojennych na radykalne działania (aby nie ryzykować wojny domowej i otworzenia kolejnego frontu). Skupili się więc na ostrożnej germanizacji, kłamliwych eufemizmach i przesunięciach znaczeniowych, co pozwoliło im na utrzymanie względnego spokoju w narodzie czeskim. Komuniści

działali już w czasach pokoju, co pozwoliło im na znacznie szerszą działalność propagandową. Nie planowali zamachu na czeszczyznę, doprowadzili jednak do wspomnianej już zapaści języka pisanego.

Reasumując – metody działania totalitarnej propagandy są w przypadku języka czeskiego niemal niezależne od stojącej za reżimem ideologii. Model przejmowania i utrzymywania władzy wygląda bardzo podobnie, można też wyodrębnić wspólny zbiór stosowanych środków perswazyjnych.

## Bibliografia

- Jaromír Bělič. Padesát let spisovné češtiny v samostatném státě. *Naše řeč*, 51, 5 1968.
- Lubomír Doležel. Komunistická strana československa a naše jazykověda. *Naše řeč*, 44, 5-6 1961.
- Karel Erban. Jména a názvy v nové republice. *Naše řeč*, 29, 3-4 1945.
- Petr Fidelius. *Řeč komunistické moci*. Triáda, 1998.
- Bohuslav Hála. Několik poznámek k erbanovu článku „jména a názvy v nové republice“. *Naše řeč*, 29, 7-8 1945.
- Bohuslav Havránek. Český jazyk do pětiletky. *Naše řeč*, 33, 1-2 1949.
- Tereza Holá. Persvazivní jazykové prostředky publikované rudým právem v rámci kampaně využívající motiv „amerického brouka“. Praca dyplomowa, Masarykova univerzita v Brně, 2010.
- Kamila Hugrová. Anglicismy v současné české publicistice. Praca dyplomowa, Univerzita Palackého v Olomouci, 2010.
- Dušan Šlosar. Jazyk totality a jazyk dneška. *Spisovná čeština a jazyková kultura*, pages 110–113, 1993.
- Dušan Šlosar. *Spisovný jazyk v dějinách české společnosti*. Host, 2009. ISBN 9788072943111.
- Pavel Mašláň. Rok 1943 ve druhé světové válce pohledem protektorátního tisku. Praca dyplomowa, Masarykova univerzita v Brně, 2008.
- Vladimír Novák. Proměny českého lexika pod vlivem historických událostí 20. století. *Bohemistika*, 1, 2010.
- Jan Pacas. Obraz mládeže v tisku druhé republiky a počátku protektorátu. Praca dyplomowa, Masarykova univerzita v Brně, 2010.
- Jitka Rašková. Role českého protektorátního tisku při uplatňování říšské germanizační politiky. Praca dyplomowa, Univerzita Palackého v Olomouci, 2010.